



Magdalena Kowalska¹

SYTUACJA SPOŁECZNO-ZAWODOWA MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ W MAŁOPOLSCE

Wstęp

W Strategii Państwa dla Młodzieży na lata 2003–2012, którą koordynuje i monitoruje Biuro ds. Młodzieży w Ministerstwie Edukacji Narodowej można przeczytać, że „od państwa oczekuje się wdrożenia polityki zatrudnienia młodych ludzi nie tylko skierowanej do absolwentów, ale również do całej populacji młodzieży. Ważne jest, aby obok wykorzystywania programów pomocowych promować przedsiębiorczość, tworzyć nowe miejsca pracy, zachęcać pracodawców i pracowników do elastycznych form zatrudniania młodych ludzi oraz wspierać formy umożliwiające zdobywanie doświadczeń na rynku pracy. Edukacja, szczególnie zawodowa, powinna być powiązana z potrzebami rynku pracy”²

Celem prezentowanego opracowania jest określenie sytuacji młodzieży wiejskiej w rzeczywistości społeczno-ekonomicznej kraju, w kontekście przemian dotyczących stosunku do rolnictwa na wsi polskiej. To od wyborów i zachowań młodych ludzi zależeć będzie kształt wsi polskiej XXI wieku, gdyż to właśnie młodzież wchodzi w okres długoletniej aktywności w życiu społecznym i zawodowym. Warunki życia i kondycja moralna młodzieży determinują szanse rozwoju społecznego, postępu naukowo-technicznego, modernizacji gospodarki oraz przyszłość polskiej wsi i rolnictwa.

Badania, których wyniki zostaną zaprezentowane obejmowały młodzież wiejską w wieku 16-22 lata (w sumie 240 osób) w terenie trzech gmin małopolskich: Michałowic, Niepołomic oraz Nowego Wiśnicza.

¹ Dr Magdalena Kowalska, adiunkt, Uniwersytet Rolniczy im. Hugona Kołłątaja w Krakowie.

² *Strategia Państwa dla Młodzieży na lata 2003–2012*. Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu. Przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 19 sierpnia 2003.

Młodzież wiejska a praca zarobkowa. Przedsiębiorczość młodzieży wiejskiej

Pracujący respondenci z reguły zatrudnieni są w firmach świadczących usługi różnego typu – poprzez handel, pracę fizyczną czy firmy turystyczne. Na rodzaj zatrudnienia w tych branżach wpływa z reguły atrakcyjny wiek ankietowanych i to, że dopiero wchodzą na rynek pracy, są chętni do nauki, a branże usługowe nie wymagają dużego doświadczenia, lecz zaangażowania. Największy odsetek respondentów znajduje zatrudnienie w ośrodkach miejskich – ponad 70%, na terenie gminy zaledwie 23%, zaś na wsi ale poza gminą zaledwie 4%.

Z ok. 250 tysięcy osób wkraczających rocznie w wiek produkcyjny w Polsce, 150 tysięcy mieszka na wsi. Z uwagi na niską podaż miejsc pracy na obszarach wiejskich możliwość znalezienia tam pracy jest znikoma³. Ten stan rzeczy nie dziwi z uwagi na fakt, że głównie w ośrodkach miejskich usytuowane są gałęzie przemysłu oraz większość firm, a branża usługowa znajduje tam popyt na swoją pracę. Wyjątkiem są małe firmy mieszczące się na wsiach, głównie zajmujące się handlem – sklepy, bary. Następuje jednak powolny proces zmian, coraz więcej firm lokuje swe siedziby na terenach wiejskich z uwagi na korzystne warunki rozwoju i niskie koszty. Przykładem tego typu przychylnych dla pracodawców rozwiązań są organizowane specjalne strefy ekonomiczne mające przyciągnąć inwestorów. Jedną z nich jest Specjalna Strefa Ekonomiczna w podkrakowskich Niepołomicach. Życie gospodarcze w gminie Niepołomice koncentruje się w trzech strefach przemysłowych: Niepołomickiej Strefie Przemysłowej zajmującej obszar około 400 ha, Zachodniej Strefie Przemysłowej w Ochmanowie i Wschodniej Strefie Przemysłowej w Woli Batorskiej. Ulokowanie inwestycji w Specjalnej Strefie Ekonomicznej umożliwia przedsiębiorcom korzystanie z szeregu ulg z podatków centralnych oraz dopłat do tworzonych miejsc pracy. Przy zdrowej gospodarce na tysiąc miejsc pracy w produkcji powinno powstawać sto w usługach. W Niepołomicach rozwija się gastronomia, handel, hotelarstwo i usługi związane ze sportem i rekreacją. Niemal całkowicie marginalną rolę spełnia rolnictwo i przetwórstwo rolne⁴.

Rynek pracy, a w szczególności rynek usług jest zainteresowany młodymi ludźmi, dlatego większość z nich choć bez doświadczenia, często dopiero po ukończeniu szkoły znajduje zatrudnienie właśnie w tym sektorze gospodarki. Jak jednak wynika z przeprowadzonych badań blisko połowa młodych ludzi, którzy podjęli już pracę przyznała się, że było ją dosyć trudno znaleźć. Faktem jest też, że znaczna grupa respondentów znalazła ją dosyć łatwo lub bardzo łatwo.

Panujący kryzys gospodarczy i wysoki poziom bezrobocia wśród młodych ludzi (do 25-tego roku życia) jest jednym z największych w Polsce, dlatego tak pocieszający jest fakt, iż ankietowani nie mieli większego problemu ze znalezieniem pracy. Być może tak dobry wynik przy odpowiedziach na tak postawione pytanie

³ J. Werbanowska, *Problematyka organizacji pozarządowych jako usługodawców dla młodzieży na rynku pracy*, FISE, Warszawa 2006.

⁴ J. Krzysztofek, *Pracownik młodociany w firmie*. Gazeta Niepołomicka nr 11/listopad 2009. Niepołomice 2009.

świadczy o tym, że blisko 70% respondentów posiadało jakieś doświadczenie zawodowe przed znalezieniem obecnego zatrudnienia.

Z przeprowadzonych badań wynika, że dla większości respondentów obecna praca jest co najmniej trzecią, co może mieć bezpośrednie przełożenie na fakt, iż ponad 70% z nich jest zadowolonych ze swojej pracy.

O tym jaką współczesna młodzież wykazuje mobilność na rynku pracy mogą świadczyć przytoczone poniżej dane. Pracownik, który nie skończył 25 lat średnio pracuje w jednej firmie czternaście miesięcy. Najchętniej pracę zmieniają ludzie pomiędzy 26 a 35 rokiem życia, a po dwóch latach albo oczekują awansu w firmie albo odchodzą do konkurencji. Obowiązuje reguła, wedle której im starsi są pracownicy, tym dłużej pracują u jednego pracodawcy. Młodzi wiekiem pracownicy, poprzez zmianę zatrudnienia, szukają swojej szansy życiowej, czemu sprzyja sytuacja na rynku pracy. Co ciekawe wg badań rynkowych kto dłużej pracuje w firmie, zarabia mniej. Młodzi wiekiem oraz stażem pracownicy są bardziej dynamiczni, bardziej zdyscyplinowani, bardziej skłonni do sygnalizowania swoich oczekiwań względem pracodawcy. To, że ktoś pracuje u jednego pracodawcy dłużej, nie ma wpływu na to, czy dostanie podwyżkę, czy ma szansę na zawodowy awans. Dlatego też zmiana pracodawcy oferującego lepsze warunki pracy i wynagrodzenia wydaje się naturalną reakcją ze strony pracownika⁵.

Bardzo podobnie wygląda sytuacja młodych ludzi z terenu badanych gmin małopolskich w kontekście ich własnej ścieżki zawodowej - ponad połowa ankietowanych zadeklarowała, że nie chce pracować na jednym stanowisku pracy do emerytury, a jedynie ¼ z nich jest na tyle przywiązana do miejsca pracy, by wytrwać na nim do emerytury. Można interpretować to w ten sposób, że młodzi ludzie są świadomi swych możliwości i pragną ciągle się rozwijać, a co za tym idzie zmieniać miejsce pracy na bardziej dla nich odpowiednie. Możliwość awansu, podniesienia wynagrodzenia czy atrakcyjniejsze świadczenia zawodowe to tylko kilka z cech, które przemawiają za podjęciem nowej pracy.

Taka sytuacja ma miejsce na całym świecie więc i Polski nie może ominąć. Przeciętny Amerykanin zmienia pracę 11 razy w ciągu 40 lat. Co więcej, trzy razy w życiu zmienia zawód⁶. A takiemu zjawisku nie oparła się nawet tradycyjna w stosunkach pracy Japonia, gdzie dziedziczenie pracy było wielowiekową tradycją, zaś teraz Japończyk zmienia pracę i pracodawcę jak rękawiczki.

Jak pisze Dąbrowski: „To kulturowy szok. Ten sposób myślenia nie omija Polski. Póki bezrobocie nie stanowi większego problemu, Polacy optują za zmianami. Za zmianami pracodawcy, warunków pracy, wynagradzania, dodatkowymi, poza-płacowymi warunkami wynagradzania. Zmieniają pracę, bo tak wypada. Wypada nie być nieudacznikiem, przywiązanym do jednego miejsca pracy, do jednego pracodawcy. To nie jest trendy. Taki jest trend, narzucony przez wielkie korpora-

⁵ S. Dąbrowski, *Zero lojalności*. Gazeta Ubezpieczeniowa, 2008.

⁶ K. Pawłowska-Salińska, *Stracimy więź z firmą?* GazetaPraca.pl, 2009.

cje. Więcej, więcej, więcej... Im więcej zmian, tym większe – teoretycznie – doświadczenie zawodowe pracownika”⁷.

Badania na terenie omawianych gmin wskazują, iż młodzi ludzie są w większości mobilni i są raczej skłonni do zmiany miejsca zamieszkania by zdobyć pracę – taki pogląd wyraziło blisko 45% badanych, a dla ponad 8% praca jest priorytetem i nie wahałoby się zamieszkać w innym miejscu z uwagi na nią. Wydaje się więc, iż w dobie dużej konkurencyjności na rynku pracy młodzi ludzie mają świadomość pewnych ograniczeń i wyrzeczeń związanych ze zdobyciem pracy dlatego deklarują gotowość do zmiany miejsca zamieszkania (zaledwie 15% badanych wybrało odpowiedź „absolutnie nie”, zaś 17% „raczej nie”).

Jak widać sentyment związany z miejscem urodzenia i zamieszkania przegrywa z racjonalną kalkulacją związaną ze znalezieniem satysfakcjonującej pracy.

Tym, którzy okażą determinację i w poszukiwaniu pracy zdecydują się na przeprowadzkę, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego stworzyło specjalny plan, który ma na celu wykorzystanie funduszy unijnych na pokrycie kosztów dojazdu do pracy lub osiedlenia się w nowym miejscu zamieszkania. Od lipca 2009 roku takie osoby mogą liczyć nawet na specjalny dodatek na dojazdy do pracy lub przeprowadzkę do nowego miejsca zamieszkania w wysokości do 5104 zł⁸.

Jednak pod względem zatrudnienia młodych nasz rynek pracy ciągle odbiega od europejskich standardów. Dane z pozostałych krajów Unii Europejskiej wskazują na zdecydowanie mniejszą aktywność zawodową polskiej młodzieży w porównaniu z ich europejskimi rówieśnikami. Co więcej, polski wskaźnik aktywności zawodowej osób w wieku 15-24 lata znajduje się nie tylko daleko od liderów zestawienia, ale znacznie odbiega od średniej dla całej Unii i wynosi nieco ponad 30%⁹.

Badane młode osoby oceniają, iż zarabiają stosunkowo mniej, niż ludzie z większym stażem. Jako powody takiego stanu rzeczy wskazują na brak odpowiedniego wykształcenia lub brak doświadczenia.

Zarobione pieniądze przeznaczają na swoje utrzymanie, opłatę czesnego w szkołach czy na rozrywki i różne formy spędzania czasu wolnego. W zdecydowanej większości nie partycypują oni w płatnościach związanych z funkcjonowaniem gospodarstw domowych, w których mieszkają – ponad 90% ankietowanych odpowiedziało, że bardzo mało lub zaledwie drobne kwoty przeznacza na utrzymanie gospodarstwa domowego. Rodzice mając świadomość wydatków młodych ludzi związanych czy to z ciągle trwającą edukacją, czy czasem wolnym nie obligują ich do oddawania zarobionych pieniędzy, jest to głównie samodzielna decyzja respondentów.

Chęć założenia własnej firmy jest najpopularniejszym celem, który stawiają sobie badane młode osoby (w 70 procentach przypadków). Tak duże zainteresowanie taką formą działalności zawodowej być może jest w dużej mierze wynikiem

⁷ S. Dąblewski, *Zero lojalności*, Gazeta Ubezpieczeniowa, 2008.

⁸ www.gazetapraca.pl

⁹ A. Strojek, *Młodzi Polacy na rynku pracy*, Gazeta Ubezpieczeniowa, 2009.

cech charakterologicznych respondentów, którzy przy pytaniu o możliwość poniesienia większego ryzyka finansowego ale i dzięki temu większego zysku (przy realnej możliwości dużej straty) wybrali w większości tę odpowiedź – 78% badanych. Nie chce zaś ponosić ryzyka finansowego tylko 6% respondentów. Jak wiadomo świadomość poniesienia ryzyka finansowego jest jedną z niezbędnych cech do założenia własnego biznesu i jak się okazuje nie boją się tego młodzi ludzie z badanych gmin – dla co czwartej osoby pomysłem na zagospodarowanie niespodziewanych pieniędzy byłyby inwestycje w akcje, obligacje, fundusze inwestycyjne. Młodzież widzi duży potencjał w inwestowaniu, dlatego tak chętnie chce w ten sposób pomnażać zyski.

Jak już wspomniano, założenie własnej firmy zdecydowanej większości respondentów jawi się jako posunięcie bardzo korzystne. Można wysnuć przypuszczenia, że młodzi ludzie dążą do uniezależnienia się finansowego zakładając własny biznes. Chęć bycia niezależnym i decydowanie o własnych dochodach dominuje wśród ankietowanych. Dla młodych ludzi założenie własnej firmy jest synonimem wolności ekonomicznej i niezależności finansowej, stąd też wysoki odsetek respondentów (42%), którzy odpowiedzieli, że zastanawiają się nad takim krokiem.

Stosunek młodzieży wiejskiej do rolnictwa i zawodu rolnika

Dla większości młodych ludzi z terenu badanych gmin małopolskich zawód rolnika jest zawodem wybieranym z uwagi na dziedziczność. Jest to główny powód, dla którego rolnikami zostali rodzice respondentów, czy ich krewni.

Obecnie młodzi ludzie degradują zawód rolnika – co prawda ok. jedna trzecia ankietowanych odpowiedziała, że jest to zawód taki, jak inne ale blisko połowa stwierdziła, że jest jednak mniej wart szacunku niż pozostałe. Etos pracy rolnika został odstawiony w niepamięć przez współczesnych młodych mieszkańców wsi. Mała atrakcyjność pracy w rolnictwie znajduje głównie uzasadnienie w deprecjacji ekonomicznej gospodarstwa jako źródła dochodu oraz w niskim stopniu wykształcenia przeciętnego rolnika. Prestiż to – można powiedzieć – „odzwierciedlenie kształtu nierówności pożądanego przez większość”. Głównie tym można tłumaczyć fakt, iż niską pozycję w hierarchii prestiżu w 2008 roku zajmuje m.in. rolnik. Profesja ta darzona jest nieco mniejszym szacunkiem przez młodszych badanych oraz osoby z wyższym wykształceniem¹⁰.

Z badań Bujaka również wynika, że w ocenie młodych ludzi (absolwentów szkół rolniczych) zawód rolnika jest jednym z najniżej cenionych zawodów. Na jego niski prestiż istotny wpływ wydaje się wywierać ocena pracy w rolnictwie jako „ciężkiej, nieopłacalnej, brudnej, niewdzięcznej”¹¹.

Młodzi ludzie nie widzą związku między edukacją, a byciem rolnikiem. Zmienia się to jednak powoli na korzyść zdobywania wykształcenia. Z przeprowadzo-

¹⁰ K. Szafraniec, *Wieś jako miejsce niechciane*. Wieś i Rolnictwo nr 4, 1999.

¹¹ F. Bujak, *Prestiż społeczny zawodu rolnika w opinii młodzieży kończącej szkoły rolnicze*. Wieś i Rolnictwo nr 2 (119). IRWiR. Warszawa 2003.

nych badań wynika, iż ponad ¼ respondentów wskazała jednak na szkołę średnią i studia rolnicze, które według nich uprawniają do bycia rolnikiem. Nowoczesne rolnictwo charakteryzujące się wysoką specjalizacją i efektywnością nie jest już zarządzane przez typowych rolników ale raczej managerów rolnictwa. Rolnictwo funkcjonuje na podobnych zasadach co przemysł czy inne gałęzie gospodarki dlatego tak ważne jest umiejętne zarządzanie. Ten stan rzeczy obrazują m.in. badania, którymi objęto absolwentów Akademii Rolniczej w Krakowie¹².

W trakcie badań wśród małopolskiej młodzieży poproszono respondentów o określenie własnej postawy wobec gospodarstwa rolnego prowadzonego przez rodziców oraz wskazanie jaką odgrywają w nim rolę. I tak okazuje się, że młodzi ludzie w większości nie są zainteresowani ani pracą ani wprowadzaniem zmian w gospodarstwie – najczęściej odpowiadali, że należy je prowadzić tak jak do tej pory, a tylko 6% badanych uznało, że należy umocnić gospodarstwo i zwiększyć produkcję. Ponadto dał się zauważyć brak zainteresowania sprawami gospodarstwa rodzinnego rodziców i słaba orientacja w jego problemach oraz wyraźna niechęć do pracy w rolnictwie. Taki obraz dają odpowiedzi na następująco postawione pytanie: „Czy gdyby istniała większą opłacalność rolnictwa, zdecydowałabyś/byś się rozpocząć działalność z nim związaną”? Jak się okazuje 85% ankietowanych nie planuje wiązać przyszłości z rolnictwem. Takie nastawienie do możliwości pracy w rolnictwie pokrywa się generalnie z postawami młodzieży wobec tych zagadnień jest tylko uzupełnieniem odbierania rolnictwa przez młode pokolenie^{13,14}.

Podsumowanie

Na wsi polskiej mieszka co drugi młody człowiek z naszego kraju. Biorąc pod uwagę fakt, że na terenach wiejskich w Polsce mieszka 38% wszystkich obywateli, wieś polska posiada duży potencjał demograficzny. Kwestią zasadniczą jest jednak stworzenie takich warunków, by młodzi ludzie chcieli żyć na wsi i dla wsi. W związku z rozwojem ekonomicznym naszego kraju środek ciężkości niemalże wszystkich ważniejszych gałęzi gospodarki przeniósł się na tereny miejskie.

W przypadku prezentowanych wyników badań możemy mówić o swoistym deklaratywnym zamiłowaniu do ruralizmu wśród młodych ludzi, które nie przekłada się na pracę w gospodarstwie – tylko niewielki odsetek młodzieży chce pracować w rolnictwie. Z uwagi na niski stopień opłacalności i duże nakłady pracy w gospodarstwie rolnym młodzi ludzie preferują założenie własnej działalności, które jest dla nich synonimem wolności ekonomicznej.

¹² M. Hoły, *Motywy podjęcia studiów oraz wizja przyszłości zawodowej słuchaczy Akademii Rolniczej w Krakowie na kierunku o profilu ekonomicznym*. Zeszyty Naukowe AR w Krakowie nr 395/2001.

¹³ S. Moskal, A. Kotala, M. Hoły, *Miejsce rolnictwa w dążeniach życiowych młodych mieszkańców wsi małopolskiej*. Prace Naukowe AE we Wrocławiu. Nr 941. Wrocław 2002.

¹⁴ M. Hoły, *Kapitał ludzki młodzieży wiejskiej w Małopolsce [w:] Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy*, Wyd. Uniwersytetu Rzeszowskiego. Zeszyt Nr 7. Rzeszów 2005.

Sytuacja społeczno–zawodowa młodzieży wiejskiej budzi duże zainteresowanie, gdyż to właśnie w młodych ludziach pokłada się nadzieję związane z przyszłym wizerunkiem i dalszym rozwojem obszarów wiejskich. Dlatego też warto o nich mówić, warto określać warunki ich życia i zastanawiać się nad działaniami jakie powinny być podjęte aby jak najwięcej młodych ludzi chciało uczynić wieś miejscem swego zamieszkania i pracy i tym samym przyczyniać się do jej rozwoju.

Bibliografia

1. Bujak F., *Prestiż społeczny zawodu rolnika w opinii młodzieży kończącej szkoły rolnicze*, Wieś i Rolnictwo nr 2 (119), IRWiR, Warszawa 2003.
2. Dąblewski S., *Zero lojalności*, Gazeta Ubezpieczeniowa, 2008.
3. Hoły M., *Motywy podjęcia studiów oraz wizja przyszłości zawodowej słuchaczy Akademii Rolniczej w Krakowie na kierunku o profilu ekonomicznym*. Zeszyty Naukowe AR w Krakowie nr 395/2001.
4. Hoły M., *Kapitał ludzki młodzieży wiejskiej w Małopolsce [w:] Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy*. Wyd. Uniwersytetu Rzeszowskiego. Zeszyt Nr 7. Rzeszów 2005.
5. Krzysztofek J., *Pracownik młodociany w firmie*, Gazeta Niepołomska nr 11/listopad 2009, Niepołomice 2009.
6. Moskal S., Kotala A., Hoły M., *Miejsce rolnictwa w dążeniach życiowych młodych mieszkańców wsi małopolskiej*. Prace Naukowe AE we Wrocławiu. Nr 941. Wrocław 2002.
7. Pawłowska-Salińska K., *Stracimy więź z firmą?* GazetaPraca.pl, 2009.
8. Strojek A., *Młodzi Polacy na rynku pracy*, Gazeta Ubezpieczeniowa 2009.
9. Szafraniec K. *Wieś jako miejsce niechciane*, Wieś i Rolnictwo nr 4, 1999.
10. Werbanowska J., *Problematyka organizacji pozarządowych jako usługodawców dla młodzieży na rynku pracy*, FISE, Warszawa 2006.

Abstrakt

Prezentowane opracowanie obejmuje wyniki badań przeprowadzonych w trzech małopolskich gminach: Michałowicach, Niepołomicach i Nowym Wiśniczu. Badania metodą wywiadu z losowo dobraną grupą osób w wieku 16-22 lat, dotyczą poglądów młodzieży na sprawy związane ze wsią i rolnictwem a także jej aspiracji życiowych i zawodowych. Ponieważ aspiracje te w większości przypadków dotyczą zawodów nierolniczych, w tym bardzo często prowadzenia własnych przedsiębiorstw, będą one sprzyjać przebudowie i modernizacji struktury zatrudnienia na wsi małopolskiej.

Social and professional situation of rural youth in Małopolska

This study case includes the results of research carried out in three Małopolska communes: Michałowice, Niepołomice and Nowy Wiśnicz. The study made by interviewing a randomly selected group of people aged 16-22 concern the young people's views on matters associated with rural areas and agriculture as well as their life and professional aspirations. As these aspirations, in majority of cases, concern jobs not connected with farming, and very often involve running one's

own small businesses, they will promote restructuring and modernization of employment pattern in rural Małopolska.

PhD Magdalena Kowalska, assistant professor, University of Agriculture in Kraków.